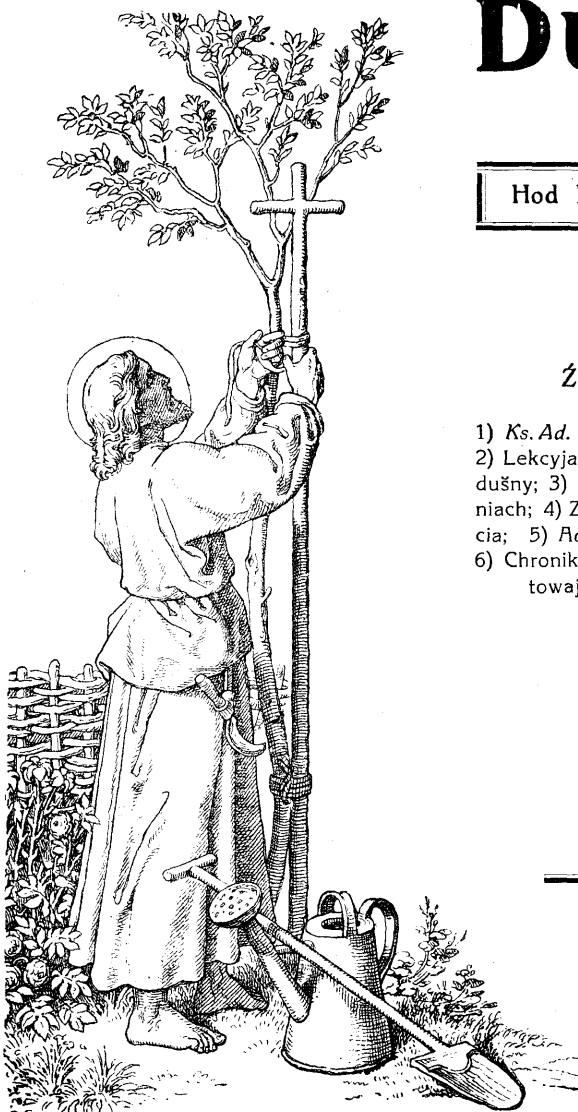


# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod II — — Nr. 15.

## ŽMIEST.

- 1) *Ks. Ad. St.* — † *Ks. Adam Lisoŭski*;  
2) Lekcyja i Ewangelija na Dzień Za-  
dušny; 3) Rodnaja mowa ŭ świąty-  
niach; 4) Z relihijna-kaścielnaha żyć-  
cia; 5) Adusiul i ab usim patrochu;  
6) Chronika; 11) Kalendaryk; 7) Paš-  
towaja skrynka; 8) Žarty.



## K A L E N D A R Y K

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka-katal.
S.	26	13	Ewarysta pap.	Karpa muč.
N.	27	14	3 n. p. S. Sabiny m.	18 n. pa S. Nazara
P.	28	15	Symona i Tadeuša	Łukjana Eufimija
A.	29	16	Narcyza b.	Lahina sot.
S.	30	17	Alfonsa R. Hermana	Ańdreja, Osii
C.	31	18	Wileja, Wolfhanha	Ap. Łuki
P.	1	19	<b>Listopad.</b> Usich Sw.	Joila
S.	2	20	Dzień Żaduśny	Artemija
N.	3	21	24 n. pa S. Huberta	19 n. pa S. Ilar. Wial.
P.	4	22	Karola Baramēja	Hlikieryi, Awierkija
A.	5	23	Zachara i Alźbiety	† Jakuba ap. br. H.
S.	6	24	Leonarda m.	Arety. Atanazija
C.	7	25	Enhelberta b.	Markijana
P.	8	26	Holfryda b.	W. mč. Dymitryja
S.	9	27	Todara	Nestara
N.	10	28	25 n. pa S. Andreja	20 n. pa S. Par. N.

## PAŠTOWAJA SKRYNKA.

I. A.I.: Prośbu Wašu spaŭniajem. Pašyracie našu časopiś siarod susiedziaŭ i znajomych.

K.s. W. Š.: 4 dalary atrymali, ŭčyra dziakujem. Atrymali takža rukapisy. U wolnym čacie budziem pakrysie wykarystawać. A hety wolny čas, dumajem, budzie ŭ nas pa Nowym hodie, kali spadziajomsia bołš žwiarnuć uwahi na našu časopiś, kab zabić jaje bołš żywoj i cikawaj.

K.s. M. Š.: Daŭno ŭžo čakajem na Was, a Wy ŭsio maŭčycio. Prypomnicie ab nas!

I. T.: Nr. Nr. 11, 12 i 13 wysylajem. Što da adrasu prośbu spaŭniajem.

St. St.: Dobra, wysylajem.

W. A.: Pa Was duža tužać našy čytačy. Moža nadu majeciesia razwiesialić ich čym-niebudź?

M. N.: pišycie. Što jość u Was ludzi, jakija nia lubiać našaj časopisi za toje. Što jana biełaruskaja. Ab heť tym my daŭno wiedajem. Na nierazumnych i niadobrych ludziej nia treba zwaračwać uwahi. Pomnicie, što praŭda pa našaj staranie „Chr. D.“ wysylajem.

I. K.: Ničoha dźiŭnoha, što Wy nie atrymliwali našaj časopisi. Akazwajecca, što Wy susim nia byli ŭ nas upisany, nia hľadziačy na toje, što Wy nam byli wystaŭšy 2 zł. Wina ŭ hetym, widać, našaj administracyi. Duža Was za heta pieraprašajem. Ad čarodnaha numeru budziem slać „Chr. D.“ na Waš zahrańčiny adras.

K.s. A. N.: Za 20 zł. padziaka. Ščyra Wam žadajem ščasčia ŭ Wašych pačynańniach!

## CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIS  
WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . . . 8 zał.  
na paŭhoda . . . . . 4 „  
na 3 mies. . . . . 2 „  
na 1 „ . . . . . 80 hr.

ABWIEŠTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Celaja staronka 80 zał.  
 $\frac{1}{2}$  „ 40 „  
 $\frac{1}{4}$  „ 20 „  
 $\frac{1}{8}$  „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

## Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikołaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

# BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA „PAHONIA“

Wilnia, Ludwisarskaja wul. № 1

### PRADAJE:

Školnyja padručniki dla pačatkawych i siarednich školaŭ, jak biełaruskija, tak i polskija. Twory biełaruskich poetaŭ i piśmienikaŭ. Kniški ab haspadarcy, sceničnyja twory, usie biełaruskija časopisi, wychodziačyje ŭ Wilni, hadawiki roznnych reniej wychodziačych biełaruskich hazet, kancelarskija, školnyja i piśmiennija pryłady, paštoŭki, roznija zabauki i inš.

Zakazy z prawincy spaŭniajucca chutka i akuratna paśla atrymańnia ŭšej waraści zakazu, abo nakładnoj ptaŭaj (za pobranie) pa atrymańni trećiej častki wartaści zakazu.

Dla knižarniaŭ dajecca škidka.

Pierasyłka kniž na kość zakazčyka.

Hramadzianie, uwažajcie! Knižarnia „Pahonia“ z Zawalnaj pieraniesiena na nowy adras:  
Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1.

PIERASYŹKA APLAČAŃA RYČAŁTAŃ

# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.

WILNIA, 25 KASTRYČNIKA 1929 h.

Nr. 15.

## + Ks. Adam Lisoŭski.

9-ha kastyryčnika siol. h., ad daŭžejšaha času chwajejućy na serca, majućy 47 hadoŭ, u špi-tali Ujazdouŭskim ŭ Wařawie, adyšoŭ u wiečnaść Ks. Adam Lisoŭski.

Radziusia 1882 h. u siale Karandy, Aš-mianskaha paw., Kreŭskaj hminy. Wućyusia ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole, u wodnej z dzia-žaŭnych Wilenskaj Hmnazii, u duchoŭnaj semi-naryi ŭ Akademii ŭ Pieciarburzie. Skončyŭšy Akademiju 1907 h. z wučonym zwaŭniem Mahi-stra Teolohii; Ks. A. Lisoŭski studjawaŭ jašče za hranicaj ŭ Insbruku (1908 — 1909), dzie naj-bolš cikawiusia biblijnymi nawukami i dzieła he-taha; jak kažuć jaho tawaryšy, najbolš prasie-džuwaŭ u biblijnym i patrystyčnym adździele bi-blioteki.

Z Insbruku Ks. A. L. pieraječaŭ na na-wuki ŭ Monachium (1909—1910).

Ad hetaha času zajmaŭ roznyja kaścielnyja starowišcy: wikaraha, prefekta i probašča ŭ mno-hich miastoch wializarnaj Mahiloŭskaj dyecezi i na abšarach Rasiei i Biełarusi.

Rewalucyja 1917 h. zastała Ks. A. Lisoŭ-skaha ŭ Miensčynie.

1922 h. u miesiacy traŭni ks. A. Lisoŭski byŭ bałšawickaj uładaj arysławany i pasadžany ŭ turmu ŭ Miensku za toje, što nie dazwoliŭ bałšawikam zabirać kaścielnyja darahija rečy ahaŭam i pry hetym ŭswiatoje načyŭniće, a takža za toje, što byccam jon mieŭ znosiny z Polščaj.

Najwyšejšy Rewalucyjny Trybunał Biełaru-si ŭ Miensku i čerwienia tahož 1922 h. Ks. A. Lisoŭskaha asudziŭ na karu šmierci praz rastrel, ale biarućy pad uwahu, što naležyŭ jon da Katalic-kaha Kaścioła, jaki byŭ prašledawany carskim uradam, hetuju najwyšejšuju karu Trybunał za-mianiŭ na 5 hadoŭ turmy z prymusowymi ra-botami.

Pratrymaŭšy jakis čas u Mienskim wastro-zie, bałšawiki Ks. A. Lisoŭskaha pierawiežli ŭ Maskwu ŭ slynnuju Buturskuju turmu.

1925 h. pry bałšawicka-polskaj zamienie wiaźniami, Ks. A. Lisoŭski byŭ zwolnieny z tur-my, prybyŭ u Pinskuju dyeceziju, dzie, naznač-aŭny kanonikam Pinskaj kapituły, adnačasna byŭ probaščam u roznych parafijach.

Na ŭłasnuju prošbu Ks. A. Lisoŭski pacha-wany ŭ Kleščelach, Bielskaha paw. Tam spačy-wajuć kości jaho apiakuna i dabradzieja Ks. Płaskawickaha.

Pamior Ks. A. Lisoŭski prytonna, pryńiaŭ-šy św. Sakramenty, z poŭnaj wieraj afiarawaŭšy Bohu dušu swaju, u prysutnaści ks. P. Tatary-nowiča.

\* \* \*

Ks. A. Lisoŭski Biełarus z pachodžaŭnia i prakanaŭnia. Bački jaho drobnyja sialanie. Ad pryrody duža zdolny, česny, uražliwy. Bačka ja-ho, dažyŭšy da hlybokaj staletniaj staraści, jak nawoćny świadek, šmať jamu raskazwaŭ, jak car-skij ŭrad, z małymi wyniatkami, na praciahu ŭsiej druhoj pałowy XIX-ha wieku, kasawaŭ kaścioły, zamianiajućy ich na cerkwy, jak siłaj i chitraš-ciaj nawaročwaŭ katalikoŭ na prawasłaŭje, jak nakidaŭ u Kaścioł rasiejskiju mowu. Usio heta ŭ małodaj uražliwaj dušy Ks. A. Lisoŭskaha wy-zywala haračuju luboŭ da Kaścioła i ščyruju ach-wotu słužeŭnia Jamu. Z hetak nastrojonej dušoj da Kaścioła, Ks. A. Lisoŭski pražyŭ na ziamli ŭwieś niadoŭhi wiek swoj. Dyk ničoha dziuŭoha, što mała jaho ŭzrušyŭ, jak raskazwajuć nawoć-nyja świadki, i šmiarotny prysud nad im Rewa-lucyjnaha Trybunału. Za Chrysta hatoŭ byŭ pa-mierci z achwotaj.

Ks. A. L. byŭ charakteru zapalnaha, żywo-ha, z wyraznaj adnak sklonnašciaj da melancho-lii. Byŭ idealist wysokaj marki. Usio ziamnoje, dačasnaŭ nie cikawiła jaho badaj całkom. Ma-terjalny dastatak susim jaho nie abchodziŭ. Na hetaj padstawie kala jaho asoby splałasja cha-rakternaja lehlenda, što Ks. A. L. nikoli nie mieŭ ułasnaŭ sutany i ułasnych botuŭ—zaŭsiody chadziŭ u pazyčanych abo ŭ padarawanych jamu niekim. Supraŭdy, byŭ jon usio žyćcio swaio, prosta kažućy, ubohi. Kali-ž dastawalisia jamu jakija hrošy—išli zaŭsiody na roznyja dobryja mety, asabliwa na padtrymaŭniće wučnioŭskaj nie-zamožnaj moladzi. Ahtar žalobnych radkoŭ he-tych u hetym sensie takža jamu mnoha ŭdźiačny.

Užo ŭ pieršych hadoch našaha XX-ha wie-ku Ks. A. L. byŭ świadamym Biełarusam i pra-cawaŭ dziela pašyreŭnia idej biełaruskaha adra-džeŭnia. Užo ŭ 1903—4 h. pisaŭ jon pa biełarus-ku pišmy da bački, prywoziŭ sialanam, jedučy na wakacyi, „Biełaruskuju Dudku“.

Palityki Ks. A. L. nijakaj nia lubiŭ, nia znaŭ i jej nie zajmaŭsia. Susim niaslušna asu-dziłi jaho bałšawiki, miž inšym, za znosiny z Pa-lakami, dzieła dździeku, arhanizujućy sud nad im u stolicy Biełarusi Miensku pa... polsku.

1917 h. u traŭni miesiacu Ks. A. L. braŭ żywoje ŭčasćcie ŭ adbyŭšymsia tady ŭ Miensku źjeŭdzie biełaruskaha katalickaha duchawienstwa. Duża cikawišsia i paddzierdžawaŭ zašlody koŭnaje biełaruskaje kulturnaje pačynańnie. U mieru sił swaich starašsia tak-ža, kab mowa biełaruskaja znajšła naleŭnaje sabie miejsca ŭ kaściele. Dziela hetaha pieratłumačyŭ jon na biełaruskiju mowu nastupnyja časčiny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dzieł, listy św. Paŭła: da Rymlan, da Galataŭ i dwa da Karyntaŭ. Peŭniež, nia wiedaŭ usiaho hetaha praku-ror Rewalucyjnaha Trybunała, kali pazwalaŭ sabie sumniewacca ŭ biełaruskaść Ks. A. Lisoŭskaha.

\* \* \*

Zaduški. Šera ŭsiudy. Pažoŭklaje liście na drewaŭ hałinkach ab śmierci ludziam šepča.

Na wilenskich mohiłkach Rosa, na hrobach pamioršych, u wiačerniaj ciemni tysiačnyja mih-ciać ahańki. Siarod čaroŭnych ahnioŭ henych — ludzi i ludzi. Heta żywyja pryšli ŭ adwiedziny da pamioršych. Siarod ich baču Bielarusaŭ nad mahiłaŭ Kazimira Swajaka, Jadwihina Š., Tekli Stanišėuščynki i inš. Nikoha tolki nia baču na mohiłkach u Kleščelach nad świeŭaj biełaruskaj mahiłaŭ Ks. Adama Lisoŭskaha. Dyk za duży ŭšich, asabliwa za rodných nam cielam i dušoj, biaz uwahi na toje, dzie spačywujać ich tlennyja astatki, u dzień sumu na Zaduški ščyra pama-limosia da Boha!..

Ks. Ad. St.

## LEKCYJA I EWANELIJA NA DIEŃ ZADUŠNY

*Braty, woś kažu wam tajnicu: usie my ŭskrešniem, ale nia ŭsie budziem pieramienieny. Umih, u imhnieńni woka, na hołas truby apošniaj, bo truba zatrudie i pamioršyja ŭstanuć niatlen-nyja, a my pieramieniemsia. Bo musić hetaje tlennaje adziecca ŭ niatlennaść i hetaje śmia-rotnaje adziecca ŭ niesmiarotnaść. Kali-ž hetaje śmiarotnaje adzieniecca ŭ nieśmiarotnaść, ta-dy zbudziacca słowa napisanaje: zniščana śmierć u pieramozie. Śmierć, dzie twaja piera-moha? Śmierć, dzie twajo żyhała. Žyhała śmierci jość hrech, a siła hrechu zakon. Dzia-kuj-za Bohu, który nam daŭ pieramohu praz Pana našaha Jezusa Chrysta. (1 Kar. 15,51—57).*

II.

*U heny čas skazaŭ Jezus żydoŭskim hra-madam: sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, što jdzie haźdina i ŭžo jość, kali pamioršyja pačujuć hołas Syna Boŭha i katoryja pačujuć, żyć buduć. Bo jak Aŭciec maje žyćcio ŭ sabie samym, tak daŭ i Synu mieć žyćcio ŭ sabie samym i daŭ jamu ŭładu čynić sud, bo jon jość Syn čaławiečy. Nia dziwiečiesia z hetaha, bo nadychoǖdie časina, kali ŭsie, što ŭ mahiłach, pačujuć hołas syna Boŭha i wyjduć, katoryja dobra čynili na ŭs-krašeńnie da žyćcia, a katoryja błaŭa čynili — kab uskresnuć na sud. (Jan, 5,25—29).*

## Rodnaja mowa ŭ šwiatyniach.

### VIII. Bielaruskaja mowa ŭ šwiatyniach u 1917 i 18 h.

(Praciah, hl. Nr. 14 „Chr D.“).

Užo ŭ Wilni biskup Edw. Ropp pakazaŭ siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra ľahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baračbu, stara-jučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas rewolucyji 1905 h., jon pawahaŭ swajej uspa-koiŭ narod i nie dapaściŭ da żydoŭskaha pah-romu, jaki byŭ arhanizawany ŭandarskim pał-koŭnikam.

Užo ŭ toj čas, kali sprawa biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym, takim, ci inšym čy-nam usplywala na wierch, biskup Ropp, nia hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny, umieŭ znajści wychad i być sprawiadliwym.

Starajučysia ŭwieści rasiejskiju mowu ŭ Kaścioł, rasiejski ŭrad imknušsia adnačasna ŭwiaści hetuju-ž mowu i ŭ nawučańnie katalickaj relihii ŭ škole.

Biskup Edw. Ropp hetym palityčnym ra-siejskim imknieńniem daŭ rašućy adpor, jak na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa abchodziačysia i z nawučańniem relihii ŭ na-šaj mowie. Pastuchajmo, što ab hetym hawo-ra „Homani“ (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wi-enskaja dyecezijska i wykłađ relihii ŭ školach pabielaruskich.“ „Pieršaja rasiejskaja rewolucyja

— kaŭa aŭtar henaj staćci — znajšła na pa-sadzie Wilenskaha biskupa Ks. biskupa Ed-warda barona Roppa, katoty praz uwieś čas swajho ŭpraŭleńnia dyecezijsaj, čwiorda stajaŭ na krajowym stanowiščy, nie źwiartajučy ŭwahi na niezdawolstwa tych ci inšych kru-hoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wyskazywaŭ swaju prychilnaść da Bielarusaŭ i nie wahaŭ-sia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli pryznać pryrodžanych prawoh biełaruskaj mo-wy. Pasylajučy praŭdaŭnikoŭ duchawiestwa ŭ komisiju ab mowie pry hienerała — huberna-tary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adz-načyŭ hetak sama relihijnaja patreby biełar-uskaha narodu. Za časaŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho aprabataŭ katechizm „pa biełaruskich, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki... U tym-ža 1905 h. 22. VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca: „...da dzia-ciej, jakija ŭżywujać biełaruskaj mowy ŭ pa-čatkowych školach, dapuskajacca ŭ mieru pa-treby tumačeńnie pradmieta pa biełaruskich.“ Kab acanić, jak treba, — haworycca ŭ tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawin-ny prypomnić, što tady ŭ nas tolki pačali

wyjaŭlaccia pieršyja probleski adradžeńnia biełaruskaha narodu“.

Ale takaje stojkaje za praŭdu i sprawiadliwaść stanovišča biskupa Roppa stałasja duža nialubim dla rasiejskaha ŭradu, jaki ŭ 1907 h. i pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Pašla rewalucyja 1917 h., prabyŭšy 10 hadoŭ zhańnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanovišcy i prystupiŭ da pastyrskaj pracy z sapraŭdy apostolskim razmacham, nie paminajučy, jak uwidzim niżej, i patreb biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Bahataja ŭ plady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena bałšawikami. Čwior- da i atkryta, jak praŭdziwy Chryštoŭ Apostal, baraniŭ jon św. wiery i Kaścioła ad napaści- aŭ bałšawizmu. Za heta ŭ 1919 h. arcybiskup apynuŭsia ŭ turmie. Bajučysia adnak zabure- niaŭ wiernych, jakija masami wystupali ŭ abar- onie swajho pastyra, bałšawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp žywie ŭ Wařawie, dzie 9. VII. 1927 h. ščaśliwa jšče dačakaŭ adświatkawać 25-lećcie swajho biskupstwa.

Z pryčyny hetaha jubileju wydany ilust- rawany ab Arcybiskupie Roppie ŭspaminy, u jakich usie artykuly padčorkiwajuć wialiki jaho rozum, jaho dobraje, zapraŭdy chryści- janskaje serca, a takža jaho sprawiadliwyja adnosiny da koźnaj narodnaści.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas re- walucyji 1917 h., biskup Ropp, jašče jak bis- kup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Ajciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pier- šym čynam pašpiašyŭ adwiedać tuju časć swajej dyecezi, jakaja znachodziłasja na ūs- chod ad rasiejska-niamieckaj bajawoj linii i nia była akupawana Niemcami.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dzisna, kudy jon prybyŭ 20. VII 1917 h. poznym wiečaram. Ŭ Dzišnie, čakajučy na biskupa, padčas naba- ženstwa ŭ kaściele da wializarnaj taŭpy wier- nych, jakija prybyli prywitać pastyra — mu- čanika, pa biełarunku pramowiu Ks. M. Pia- trouški.

Na druhi dzień, 21. VII. wiedajučy pahla- dy biskupa, ksiandzy Bielarusy rychtawalisia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan Ks. W. Taškun, ad imia henych ksiandzoŭ pa- šoŭ da pastyra zapytaccia, ci možna skazać kazańnie ŭ rodnej mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: „*nia tolki možna, ale i treba*“.

Radašci ksiandzoŭ Bielarusaŭ nia było kanca. Dahetul im nia tolki nia možna było hawaryć da swaich parafij Bielarusaŭ ka- zańni ŭ ich rodnej mowie, ale jany nie mah- li nawat pačuć chočby ŭ teoryi pryznańnia prawa biełaruskaj mowie ŭ Kaściele. Usiakija plany i pačynańni ich u hetym kirunku byli ŭvažany za prastupak, za zdrađu... Kaścioła.

I woś pačalasja hałoŭnaja biskupskaja Imša. Narodu niabywaŭlja natoŭpy. Da hetaj wialikaj uračystaści katalikoŭ, masowa daŭ- čajucca Bielarusy prawasłaŭnaja, jakija wy- razna manifestujuć swaje pryjaznyja nastroi da biskupa-mučanika. Ŭ Sumie maje być ka- zańnie papolsku, a pa Sumie — pabiełarunku. Ksiandzy Bielarusy hawaryć biełaruskaje ka- zańnie daručajuć Ks. Ad. Stankiewiču.

Radašci maja była nie apisanaja. Chacie- lasia plakać, jak małomu dziciaci, jakoje zhu- biŭšy radniu swaju, doŭha badžalasja pa ču- žych rukach, znosiačy ūsiu paniawierku čužac- kich sercaŭ, aź urešcie znajšo swajho dara- hoha, rodnaha, dobraha bačku! Mnie było ciazka sabrać swaje dumki ŭ paradak i pad- dać ich pad zakon y lohiki.

Taŭpilisia jany, mitusilisia ŭ haławie ma- jej, jak pščoŭki ŭ roi swaim, a radašci baluča cisnuła majo serca.

Heta wialikaje majo duchowaje ŭzrušań- nie ŭzmahosia jšče boŭš u tuju ŭračystuju chwiliu, kali pastyr uskładaŭ na mianie stu- ł, bahasławiačy na biełaruskaje kazańnie! Idučy na ambonu praz narod, jakim bitkom byŭ nabity kaścioł i jakoha było poŭna za kaściołam, praz adčynienyja wokny sluchaju- čaha nabaženstwa i słowa Božaha, ja tolki pomniŭ toje, što badaj ničoha nia pomniŭ; ja nia wiedaŭ, ab čym ja hawaryć maju, bo dumki maje całkom wyrwalisia z panawańnia majho i rojem mitusilisia ŭ haławie majej.

Użytoŭšy na ambonu, ja — pomniŭ — začaŭ ad sloŭ psalmisty Božaha Dawida: „*Nia ūmru, ale žyć budu i razbtašać budu chwału Božuju*“, (Ps. 117) i astatkami sił panujučy nad saboj, tasawaŭ ja hetyja słowy i da swabody, jakaja sapraŭdy była kolki miesiacuŭ pa re- walucyji, i da dušy čaławieka, jaki moŭ he- ny Dawid pakutnik, paŭstaje z hrech, adra- dzajecca, znachodzi Boha, i da biełaruskaha narodu, jaki z Woli Boha, pry pasredstwie swajho biskupa-apostala, uračysta atrymaŭ prawa dla mowy swajej u światyni i staŭsia poŭnapraŭnym hramadzaninam Waładarstwa Chrystowaha.

Pačuŭšy słowy mowy rodnej, tak pahar- dżanaj daheŭl, twar sluchačoŭ ażywiŭsia, za- jaśnieŭ. Zapanawała świataja cišynia. Koźnaje słowa sluchačy, zdajecca, žyćcom hlytali. Ŭz- rušańnie majo sardečnaje chutka ŭdziaŭlilasja ūsiej wializarnaj hramadzie sluchajučych i nia- muju ciš u kaściele zamianiuŭ ničomu nia ūstry- many plač hałosny. Lilisia słozy ručjom mno- hawodnym, słozy radašci i ščaścia z wačej harotnaha, padniawolnaha Bielarusa, słozy dzieciej, pry boku swajho rodnaha bački... A bačka — biskup, hłyboka pachiliŭšy, dziesiaci- hadowaj niawolaj sturbawanuju, siwuju haławu swaju i dumaŭ... Dumaŭ jon ab tym, što Praŭda i Dabro, jak wodbleski Boha samoha, zaŭsiody na świecie pieramahajuć, dajuć radašć sercam ludzkim i adkrywajuć nowy sens žyćcia čaławiečaha...

Pa kazaŋni narod prasiu biskupa, kab Ks. A. Stankiewiċa pakuŋu u Dziŋnie nazaŋsiody.

...„Wialikaje ţwiata mieu Katalicki Kaŋcioł na Bielarusi — ţluŝna kaŝa „Homan“ 1918 h. u Nr. 57 u ţtaŋci „Bielaruskaja mowa u Kaŋciele“ —“ aswabodŝany ad putau polŝčyny, wialikaje ţwiata mieła bielaruskaja mowa — heta letaŝ u letku 1917 h., jak Jaŝo Ekscelecencyja biskup Ropp wizytawau Kaŋcioły na Bielarusi. Pa zahadu biskupa Roppa byli uŋwie- dzieny bielaruskija kazaŋni. Biskup Ropp, padčas swajej wizytacyi, pačynajuċy ad Dziŝny, zahadau hawaryċ kazaŋni pabielarunku u imia pryncypu Katalickaha Kaŋcioła, katory ad apostalskich ċasaŋ pramaŋlaje ad koŝnaha narodu u jaho rodnaj mowie. Swaim zahadam biskup Ropp taksama pryznaŋ prawa bielaruskaha narodu uŝywaċ u kaŋciele swaju mowu“...

Nazaŋtra, 22.VII. adbyłasia narada ducha- wienstwa na ċale z swaim pastyram ab katalicka — hramadzkej pracy siarod ŝyrokich ma- saŋ wiernych. Ks. A. Stankiewiċ zapytaŝisia, ŝto u pracy hetaj, na bielaruskich abŝarach, siarod bielaruskaha narodu, ci nia warta by- ło-b karystacca i bielaruskaj mowaj. Na heta pytaŋnie peuniez byu adkaz z boku pastyra paċwiardŝajuċy, a adnaċasna pry hetaj naho- dzie bylo tumaċeŋnie, ŝto na Bielarusau tre- ba ŝwiarnuċ uwahu, ŝto jany pakryuċdŝany hi- storyjaj, ŝto jany mieli swaju wysokuju kultu- ra, ŝto siaŋnia adradŝajuċca i ŝto adrodziac- ca napeuŋa...

Hetyja sprawiadliwija adnosiny biskupa Roppa da bielaruskaj mowy u Kaŋciele byli pieralomnymi. Jany dali wialiki razmach da- lejŝamu raŝwiċciu hetaj sprawy.

Praz uŋieŝ ċas daŝlejŝy wizytacyi bisku- pa Wilenskaj dyceczii uŝiudy adbywalisia wo- bak z polskimi i bielaruskija kazaŋni.

I tak, Ks. M. Piotroŝki hawaryu u Druj, lkaŝni, Hermanawiċach, Ŝarkaŝuŝčynie (Dziŝnien- ŝčyna u Braslauŝčyna), u Daŝhinawie, Wial. paw. Hety-ŝamy kŝiondz ċutka paŝla heta- ha ţtaŝisia probaŝčam, u Ŝarkaŝuŝčynie i tam zaŝiody hawaryu bielaruskija kazaŋni.

U Druj dzieci pastyra witali bielaruskimi wierŝami. Pastyr ţluŝau i sa ŝlaŝmi na wa- ċach kazaŋ: „aĝ, jak lublu ja hetu mowu i hety narod“...

Ks. Ejmont, wiadamy z procesu biskupa Cieplaka u Maskwie, buduċy z biskupam Rop- pam u Waŋkałacie, Paŝtaŝkaha pawietu, cho- ċuċy dawiedacca wolu narodu, prad kazaŋniem ŝwiarnuŝisia da ludziej z hetkimi ţlawami: „Bu- du mieċ kazaŋnie ab bieŝmawaŋni. Jak cho- ċacie, kab ja hawaryu: pa polsku, ci pa bie- larusku? Ćhto za toje, kab pa bielarusku — niachaj padymie ruku u wierch“. Na heta uŋieŝ narod, ŝto byu u Kaŋciele, padniau ruki u wierch. Ks. Ejmont hawaryu pa bielarusku.

Ks. W. Hadleuŝki hawaryu tady bielaru- skija kazaŋni: u Budŝlawie, Koŝcieniewiċach, u Krywiċoch i Radaŝkawiċach. U Krywiċoch na- rod zasypau jaho kwietkami. Uŝiaho hetaha

worahi bielaruskaj mowy nie mahli pieranieŝci i raŝyli pamŝcicca u Radaŝkawiċach, ale nia uċaċna. Woŝ paŝluhajem, ŝto ab hetym ha- wora pakazaŋnie samoha Ks. W. Hadleuŝkaha z jaho uŝasnym podpisam: „U sprawie kazaŋnia u Radaŝkawiċach ja niŝej padpisany mahu ŝćwierdziċ woŝ ŝto: kali J. E. biskup Ropp wi- zytawaŋ Wilenskiju dycecziju 1917 h., to za- hadau, kab byli haworany kazaŋni pa bielaru- sku. Hetyja kazaŋni hawaryli kŝiandzy Biela- russy, jakija jeŝdzili razam z biskupam. Z ka- lejki mnie wypala hawaryċ u Radaŝkawiċach i kali ja, atrymaŝy bahaslawienstwa ad bi- skupa, uŝyŝou na ambonu i paċau hawaryċ kazaŋnie, to ŝpamiŝ narodu paċalisia razda- wacca hałasy: „Doŝyċ, nie trzeba“. Ja nie zwaŝau na hetyja hałasy i daŝlej hawaryu na- wuku. Tady paċau ŝlowy: „wychodziċ ludzie z koŝcioła, wychodziċ!“ Hrupa ludziej, tak kala 40 — 50 ċalawiek paċala wychodziċ z kaŝcioła. U kaŝcielnych dŝwiarach hetaja hru- pa zatrymałasia i baċaċy, ŝto narod za jeju nia ċdzie, iznoŋu paċala hałasiċ, ŝkŝlikajuċy na- rod, kab wychodziċ z koŝcioła. Tady uŝo bi- skup uŝau z tronu i pawolnym krokam pajŝou da dŝwiarej. Pahawaryuŝy krychu z tej hrupaj, biskup pajŝou da klabanił, a hrupa razdwaŝia- sia: ċaŝċ pajŝla z biskupam, a ċaŝċ wiarnuła- sia u kaŝcioł. Kazaŋnie ja skonċyŝ uŝo biaz nijakaha incydentu. Paŝla sprawa wyŝaŝniłasia: pryċynaj uŝiaho hetaha byli Pałaki z raboċaj druŝyny, katoraja ţtaŝala u Radaŝkawiċach i miajŝcowy pan Chelchowski. Jany ahitawali pamiŝ narodom, kab nie dapuŝciċ bielaruska- ha kazaŋnia, kaŝuċy: „Tut kaŝcioł polski i my bielaruskaha kazaŋnia nie dapuŝim“. Hetaje uŝio ŝwiedċu i swaim podpisam ŝćwier- dŝaju. Ks. W. Hadleuŝki, 15 lutaha 1922 h.“.

Ks. M. Ŝalkiewiċ hawaryu tady u Kras- nym, u Maładeċnie i u Mosary. U Krasnym, wy- ŝaŝy z kaŝcioła, prysutnyja na kazaŋni Biela- russy prawasłauŝnija, kazaŝi: „katalicki kŝiondz siaŋnia praŝdu skazaŝ“.

Uznoŝu ŝa Maładeċnie Ks. M. Ŝalkiewiċ, baċaċy u Kaŋciele ŝmat uciekaċou z Polŝcy, nia wiedau, i maŝe hawaryċ kazaŋnie pa bie- larusku i ŝwiarnuŝia z zapytaŋniem da ks. biskupa. Biskup zapytaŝisia, ki joŝ u Kaŋciele Bielarussy kataliki abo prawasłauŝnija i, kali adkazali, ŝto joŝċ, zahadau hawaryċ pa bie- larusku.

Ureŝcie u Mosary narod prasiu biskupa, kab u ich parafii pakuŋu Ks. M. Ŝalkiewiċa.

Ks. A. Kikota hawaryu tady bielaruskija kazaŋni u Budŝlawie i Wialejcy.

Ks. A. Stankiewiċ padčas tej-ŝa wizytacyi hawaryu bielaruskija kazaŋni apraċa uŝpom- nienaj Dziŝny, u Druj i u Baradzieniċach. U nastupnym-ŝa 1918 hodie, apiraŝuċysia na da- zwole biskupa, dadŝienym duchawienŝtwu aŝi- cyjalna, ab ċym budzie niŝej, hawaryu u het- kich parachwiyach Dziŝnienŝčyny u Braslauŝ- ŝčyny: u Baradzieniċach u niadzielu X i XII pa Ŝiomusie, a takŝa 20.VIII na 40-hadŝinnaje nabaŝenŝtwa i u dzieŝ Boŝaha Cieła. U Zamo-

šy na dzień Serca Jezusa, u Dalokich na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Jodach na nia dzieńlu VIII pa Siomusie, u Pahoście na św. Trojcu, u Druin na św. Rocha, u Sarkaŭščynie na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Hermanawiečach na św. Antoni, u Miorach na św. Piata i Paŭła, u Ikaźni — u dzień św. Daminika 4.VIII.

Usie hetyja biełaruskija kazańni rabili na narod nieapisanaje ŭražańnie. Zdaloku išli ludzi ŭ tuju parafiju, dzie spadziawalisia, što budzie biełaruskaje kazańnie, a trapiuŭšy na takaje, słuchali z zachopleńniem.

Hlybokaje takža ŭražańnie, jak my ŭžo bačyli i jak ubačym niżej, zrabili hetyja kazańni i biskup Ropp ahałam na biełaruskiju hramadzkuju dumku. Woś što z pryčyny pieršaha biełaruskaha kazańnia ŭ Baradzieniečach piša miž inšym „Беларуская Думка” 1919 h. u № 45: „...Choć narod tutejšy nie ad ciapie-raŭniaha času žadaje wučyć swaich dziaćiej i čuć kazańnie ŭ Kaściele ŭ rodnaj biełaruskaj mowie, adnak tolki ad 1917 h. pačali tut wučyć dziaćiej i kazać kazańnie ŭ kaściele pa biełaruskiju. Pačalosia heta ŭ 1917 h. z taho času, jak wialiki pastyr, imia katoraha biełaruskij narod doŭha budzie spaminać z wialikaju pašanaju, Wilenski biskup Ropp wizytawaŭ swaju dyeceziju. Sprawiadliwy i daławidny kiraŭnik dyecezii zrazumieŭ, što treba naprawić niesprawiadliwaść, зроблену Bielarusam, što katalictwa ŭ Bielarusi budzie najlepiej razwaccas, kali budzie ŭšanawana duša i mowa narodu. I woś pad bahasłaŭleńniem biskupa pačynajecca wialikaja sprawa: spačatku redka, dzie-nia-dzie, a potom, ubačyŭšy wialikuju, nikoli na t niespadziawanuju prychilnaść i damahańnie narodu, šyrej i čašciej pačali ksiandzy-Bielarusy hawaryć kazańni ŭ rodnaj biełaruskaj mowie. I, stałasja dziwa: narod, katory, zda-wałasja, raniej byŭ apatyčnym da spraŭ wiery, adžyŭ, jon staŭ prymać świadomaje ŭčaćcie ŭ kazańni i nabaženstwie...

Pieršaje kazańnie skazaŭ tut Ks. Adam Stankiewicz, katory ježdziŭ z biskupam padčas wizytacyi. Pašla hetaha z usich akaličnych parafijaŭ, jak tolki bywaŭ fest, pryjaždžała delehacyja ad sialan z prośbaj skazać u ich kazańnie pa biełaruskiju...”

Urešcie, končačy ŭ wosień 1917 h. swoj abjezd Wilenskej dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da biełaruskaj mowy ŭ kaściele, zamacawaŭ u dakumencie, u liście rażwitalnym da duchawienstwa. Woś haloŭnyja miascy z henaha dokumentu: „Darahija мае браты ў Хрысьці!...Narod u nas dobry i česny, ale duža ciomny; dyk siańnia, u takich asabliwych warunkach, bačkaŭskija adnosiny da jaho tym bołš kaniečnyja i adkaznyja. Nia možam ciarnatu narodu całkom prypysać praśledu, — kab-ža na zaŭsiody minulaŭ — i trudnaściam, staŭlany Kaściołu. Winawalnikami hetaj ciemnaty i wialikaj miery žyjaŭlajemsja my sami, abo

našyja papiaredniki, katoryja zaražany akruža-jučym ich sapsučciom, nra stolki bačkaŭskija ŭčućci, skolki stanowišča ŭladaraŭ adnosna narodu zaznačali.

Dokazy taho, što bołš pracawać nad narodom možna było nawat u daŭniejšych warunkach, majem u tym, što pradnym jak niekatoryja z duchawienstwa susiedniaj jnašaj dyecezii Kowienskej dalisia zarazicca pahanskim nacycjanalizmam, duchawienstwa heta, narod litoŭski, u padobnych jak u nas na Bielarusi warunkach, što da ŭžadawańnia relihijnaha, partrapiła padniaści na daloka jwyšejšy stupień, jak u nas...

Kali čytajem u Brewiary homilii Ajcoŭ Kaścioła i prypaminajem sabie, jakija byli haworany kazańni da narodu henych časau, jakim-ža stydam pawinny my pačyrwanieć, widziačy, što henyja kazańni siańnia praz narod naŭ byli-b susim niezrozumieŭlaj Chwaliccas cywilizacyja naša swaim postupam, a pad hetym uzhladam, najwažniejšym, u adnosinach da Boha, haniebna ŭ zad padałasja. I tut uznoŭ nam kapłanam wypadaje bicca ŭ hrudzi i kazać: „mea culpa” (maja wina)...

Wychodziačy z hetych padstaŭ, chaču skončyć, pakazwajučy wam, miłyja braty, niekulki praktycznych wymohaŭ, katoryja staŭlu Wam i sabie, katoryja-ž značennia nia traciać, nawat kab wy ŭwažali, što wymahańnia maje adnosna da was, ŭžo spoźnienyja...

3) Starajcisia, kab kazańnia wašy byli prostyja, adčutyja i jasnym tumačeńniem praŭdaŭ Božych.

4) Starajcisia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ŭ mowie dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jość ksiandzy, što mowaj hetaj waładajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna — štoniadzielu, budzie katechizmowa-je kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A hdzie miascowa-je duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probašcy sumlenna pawinny rupicца ab toje, kab pry žyjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ŭ bołšych centrach treba brać pad uwahu miascowsyja warunki, kab nia siejać nieparazumieńniaŭ tam, dzie nam rascho-dzicca ab pryjažn i lučnaść narodaŭ, naŭ kraj zasialajučych. Lubiačy was — Edward biskup Wilenski. 1917. Wosień”.

Z listu hetaha, jaki loh u fundament da-lejšaha raźwićcia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaścij i sapraŭdy apostalskaj biezstaronnaścij.

Z Bielarusi ŭ Pietrahrad wyjechaŭ biskup Ropp, majučy ŭžo ŭ kišani naznačeńnie jaho Apostalskaj Stalicaj na Arčybiskupa-Mitrapalita Mahiloŭskaha. I sapraŭdy, niešta ŭ adzin z

miesiacau poźnij wosieni tahož 1917 h. u kaściele św. Kaciaryny abdyŭsia jaho ŭračysty ingres na hena wysokaje stanowišča. I pry hetaj uračystaści, budučy zaŭsiody wiernym sabie, arcybiskup Ropp bullu (papiieski dokument nominacyjnny) zahadaŭ adčytać i pa biełarusku. Zahad hety wykanaŭ ks. prof. Lucyjan Chwiečka.

U nastupnym 1918 h., 6 i 7 žniŭnia, u Hermanawičach, dziŭnienskaha paw. abdyŭsia dekanalny žjezd katalickaha duchawienstwa, jaki słušna treba ličyć za pradoŭžanńie, razwicio dalejšaje, dapaŭnieńnie woli arcybiskupa Roppa.

Na žjeździe byli prysutnyja: Ks. Dziekan Winc. Taškun, Ks. Ant. Giedgowd, Ks. I. Wojdag, Ks. Albin Jarošewič, Ks. M. Buklarewič, Ks. M. Piotroŭski, Ks. W. Šutowič, Ks. Ant. Zienkiewič, Ks. Bol. Šylka, Ks. W. Giedrys, Ks. K. Matulajtis.

Žjezd hety, razwažajučy sprawu arhanizacyi pracy hramadzkej, u swaim pratakole zapisaŭ: „što datyča sprawy dziejaŭści hramadzkej, uwažajem, što dzie niama narodnaj świedaŭści, tam niama kultury. Pastanowa: Žjezd ksiandzoŭ dziŭnienskaha dekanatu wyskazawajecca za toje, što abšar dziejaŭści Katalickaj Demokracyi ŭ Dekanacie jošč biełaruskaj.

Uznoŭ-ža što da škołaŭ, toj-ža žjezd paŭstanowił: „U dziŭnienskim dekanacie za pryncypu musiać być škoły biełaruskaj z mowaj nawučańnia biełaruskaj, pry poŭnaj aŭtanomii dla inšych narodnašciaŭ“.

Dziejaŭsia heta pad nowaj niemieckaj okupacyjaj abšaraŭ, pałożanych na ŭschod ad staroj bajowaj rasiejska-niemieckaj linii.

Atrymaŭšy wolnaść u pieršych miesiacach rewalucyi 1917 h., Katalicki Kaścioł uznoŭ arhanizawaŭ Mienskiju Dyecezij, jakaja paŭstała ŭ 1798 h., a jakaja skasawana carskim ukazam 1869 h. Pieršym biskupam u abnoŭlenaj dyecezii byŭ Ks. Z. Łaziński, ciapierašni biskup Pinski.

Woš-ža bačacy wialiki adradženski biełaruskaj ruch, J. E. biskup Łaziński ŭ centry Bielarusi ŭ Miensku, nia tolki dazwolił duchawienstwu hawaryć biełaruskija kazańni, ale hetuju ŭswiatuju pracu pačau sam, haworačy pieršaje biełaruskaje kazańnie ŭ Miensku ŭ katedry 6.XII. 1918 h. Woš što piša ab hetym wažnym zdareńni ŭ katalickim biełaruskim žyćci časopis „Бел. Думка“ 1919 h. u № 19, u staćci „Sprawa biełaruskaha biskupa“: „Biskup cikawiŭsia rucham biełaruskim i, pierakanatšysia, što heta sprawa žyćciowaja, paważnaja, zrabii Bielarusam niespadzieŭku. 6 śnieжня 1918 h. a hadzinie 8 zranku abdyłasia pieršaja biełaruskaja Imša ŭ Miensku. Słužyŭ sam biskup Łaziński, u časie Imšy pijaŭ chor pa biełaruskaj relihijnija, stara-biełaruskija pieśni pad zahadam rektara Seminarij Ksiandza Abrantowiča. Baby, polskija dewotki, prabawali zahlušyć chor polskimi pieśniami, ale heta im nie ŭdałosia. U kancy Imšy sam

biskup Łaziński pračytaŭ pa biełaruskaj Ewangeliju i na temu z Ewanelii skazaŭ kazańnie: horača, ad serca i dobra pa biełaruskaj... Cełaja Imša i kazańnie ŭchapiłi za dušu nia tolki Bielarusau-katalikoŭ, ale i Bielarusau prawastaŭnych. Usie mieli słozy na wučach...“

Ad hetaj pary ŭ Miensku, u kaplicy Dobračynnasci, ad 11 da 12 h. abdywalasia nabaženstwa dla Bielarusau, na jakim zaŭsiody chor pijaŭ biełaruskija relihijnija pieśni, była čytana Ewangelija i kazana nawuka pa biełaruskaj.

U Miensku, u hadoch 1916—18 prabywaŭ Ks. W. Hadleŭski, jaki swajej pracaj pryhatawaŭ tam hrunt dla biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. 1919-ha hodu, budučy ŭžo ŭ Niešwieży, časta pryjaždžaŭ adtŭl u Miensk i hawaryŭ tam biełaruskija kazańni.

Na žmienu Ks. W. Hadleŭskamu prybyŭ u Miensk Ks. dr. F. Abrantowič, šyroka wiedamy z swajej wučonaści, jaki budučy tady rektaram Mienskaj Duch. Seminarij, wioŭ šyrokuju biełaruskiju kaścielnuju pracu, badaŭ što niadzeli i šwiata haworačy ŭ kaplicy Dobračynnasci biełaruskija kazańni, a takža pracujučy na biełaruskaj niwie hramadzkej. Pracawaŭ jon u Miensku ŭ 1918—20 h.

Ciapiet Ks. Dr. F. Abrantowič znachodzicca ŭ Charbinie, kudy naznačyŭ jaho św. Aŭciec dzieła kirawańnia žyćciem relihijnym rasiejcaŭ katalikoŭ na terytorii ŭsiaho Kitaju.

Da hetaj wydatnaj pracy ŭ Miensku na biełaruskaj katalickaj niwie dalučajecca jašč Ks. A. Cikota, jaki takža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni jak u kaplicy Dobračynnasci ŭ Miensku, tak časam i na prawincy ŭ wokołach Miensku.

1919 h. 14.XII. u niadzielu III adwentu ŭ Miensku ŭ tejža kaplicy Dobračynnasci skazaŭ takža biełaruskaje kazańnie Ks. Ad. Stankiewič.

U hetym-ža časie, da rewalucyi bałšawickaj, hawaryŭ biełaruskija kazańni Ks. Al. Sak u wiedamaj nam Faščoŭcy, Mahiloŭskaj hub., u Miensku, a takža i ŭ inšych kutkoch Bielarusi. Ks. Al. Sak ciapiet znachodzicca pad bałšawikami i dzieła relihijnaha tam ucisku šyrokaŭ pracy katalicka-narodnaj wiaści nia moža.

Uznoŭ-ža ŭ Pietrahradzie (1918—19), až da swajho arysťu bałšawikami, hawaryŭ u katedry biełaruskija kazańni Ks. L. Chwiečka. Bielaruski hety ksiondz razam z arcybiskupam Cieplakam byŭ asudžany bałšawikami na turmu i ŭrešćie wysłany z hranic SSRR. Ks. L. Chwiečka ciapiet zajmaje stanowišča rektara Papieskaha Mišyjnaha Instytutu ŭ Lublinie.

Tady, kali biełaruskaja mowa hrymiela pa kaściołach Dziŭniensčyny i Wialejščyny, u sercy Bielarusi ŭ Miensku, a takža ŭ Pietrahradzie z pryčyny sprawiadliwych da jaje adnosinaŭ arcybiskupa E. Roppa, pačynała jana takža pakrysie runieć i ŭ Wilni, pad niemieckaj okupacyjaj, u žyćci Bielarusau katalikoŭ.

Wosieniaj 1917 h. u Wilni abdyłosia ŭra-



čystaje pašwiačennie pamieškarinیا bielarskaha dziciačaha prytułku „Zołak“ u domie na Bernardynskim zawułku № 7. Uračystaści hetaj dakanaŭ šyroka wiedamy ŭ Wilenskim hramadźanstwie badaj usich narodnašciaŭ Ks. Ŭł. Tałočka, skazaŭšy pry hetym adpawiednuju pramowu pa bielarsku.

26.I. 1918 h. u tej-ža Wilni pačalašia bielarskaja krajowaja konferencyja. Ŭ hety dzień naranicy, pa prośbie ŭčasnikaŭ konferencyi, toj-ža Ks. Ŭł. Tałočka ŭ Katedry ŭ kaplicy św. Kazimiera adprawiŭ Imšu Św., na jakoj dzieci z „Zołaka“ pryhoža i bojka pjalieli bielarskija kaladki, bo byŭ čas Kalad.

Taho-ž 1918 h. u tej-ža Wilni, na ŭračystaść Božaha Cieła, dzieci z taho-ž „Zołaka“ išli ŭ procesii i pjalieli bielarskija relihijnyja pieśni.

Letam 1918 h. na letnišcy, dzie byli dzieci z „Zołaka“ zdaryŭšia pažar, u jakim zhinuła dwoje dziaćci. Woš-ža, kali „Zołak“ wiaruŭšia ŭ Wilniu, u kaściele św. Jana ŭ kaplicy Matki Boskaj Ks. Ŭł. Tałočka adprawiŭ žalobnuju Imšu św., na jakoj, z daźwołu tačasnaaha probašča kaścioła św. Jana, dzieci prapjalieli bielarskija relihijnyja pieśni.

Ŭrešcie 21.V. 1919 h. pamiorła ŭ Wilni duža zasłužanaja dla bielarskaha katalickaha i narodnaha žyćcia bielarskaja wučycielka Tekla Stanišeŭščynka. Woš-ža pachowiny jaje, badaj pieršy raz u Bielarusau, adbylisia z bielarskimi relihijnymi pieśniami.

### IX.

#### Bielarskaja mowa ŭ šwiatyniach u 1919-1925 h.

Pašla arc. Edw. Roppa, pačaŭšaha nowuju eru ŭ sprawie bielarskaj mowy ŭ kaściele, na asabluiwu takža ŭiwahu ŭ hetaj sprawie zasłužwaje Wilenski biskup Jury Matulewič. Jon nia tolki pryznaŭ usie pačynaŭni arc. Roppa što da mowy bielarskaj u Kaściele, ale značna ich pahlybiŭ i adčaćci ŭniaŭ u bołš konkretnyja, wyraznyja formy.

Praca biskupa Matulewiča ŭ Wilenskaj dyecezii prypadaje na kaniec u našym krai niemieckaj okupacyi i na pačatki polskaha ŭ nas watađannia (1918-1925). Čas hety dla pastyrskaj pracy byŭ niabywala ciažki, bo het a čas pawajennaha zdemaralizawannia, čas razharu polskaha nacypjanalizmu i fanatyzmu, a takža čas aktywnaha zmahañnia za swaje prawy ŭ dyecezii Litoŭcaŭ i Bielarusau.

Nia hledziačy na hetaja niazwyčajnyja trudnaści, biskup I. Matulewič patrapiŭ zašlody być bieźstaronnym, da ŭšich sprawiadliwym. Polski nacypjanalizm, prywykšy bačyć Kaścioł Katalicki ŭ našym Krai, jak aružža polskaści, pieniŭšia sa złości na biskupa i stanawiu jamu štoraz trudniejšyja, štoraz dziejšyja pieraškody ŭ jahonaj pastyrskaj pracy. Najwialikšym z boku polskaha hetamu pastyru zakidam była jaho prynaležnaść da litoŭskaj narodnaści. Biskup Matulewič, nia chočaje dražnić swaich worahaŭ, 1925 h., nia hle-

dziačy na prošby św. Aŭca astacca na stanowišcy, zrakajecca z Wilenskaha biskupstwa, a za saboj i naďalej pakidaje kiraŭnictwa zakonam a.a. Maryjanaŭ, jakoha jon byŭ jeneralam i jakim astaŭšia aź da šmierci.

Pamior biskup J. Matulewič u Koŭnie ŭ 1927 h. z apiničaj šwiataści, jakuju jamu pryznačuj nawat worahi jaho. Ŭ šyrokich kruhoch katalickaha hramadźanstwa, biaz roźnicy nacypjanalnaści, chodziać čutki ab kanani-zacyi jaho, abo, prašciej haworačy, ab pryznañni jaho za šwiatoha.

Šmierć biskupa Matulewiča ciažka adčuła takža i bielarskaje katalickaje hramadźanstwa. „Biel. Krynica“ z dnia 11-II-27 ŭ Nr. 7 pamiaščila staćciu swajho korespondenta z Rymu pad zahałoukam „Wodhuki šmierci św. p. biskupa Matulewiča“, aŭtar jakoj, padčorknuŭšy, kaho pradusim datyča strata hetaha biskupa, tak piša: „Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hlybini dušy i serca, žalem biaz šloz, žalaščaj niamoj zapłakaŭ, pačuŭšy słowy: umior arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbołš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbližejšyja, zabylisia... Ale čto-ž byŭ tym, katory ab nas Bielarusach, zapomniñniaŭ u čyscu našych biedaŭ, niadołaŭ, ciarpiñniaŭ, mukaŭ uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaćcia... Hetym čaławiekam byŭ św. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon pamior? I čamu? Čamu? — Chočacca pytać pieknaha, čystaha italjanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady chočycca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...“

30 studnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiańdzoŭ-Bielarusau u Rymie, adbylosia ŭračystaje nabaženstwa za dušu św. p. Arc. Matulewiča... Pieknaje bylo nabaženstwa, ale nadta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasja malitwa za arc. Juraha, adčuwasia ŭ dušu toje, što adčuwaaje dzicia, kali na katafale staic truna bački... I tolki dumka, što Jon Bohu pradstawić i nas i našu sprawu—krychu paciešala...

Na kančatku razdaŭšia piekny, žalosny špieŭ: wiečnaja pamiać... Tak, wiečnaja Tabie pamiać, Wialiki Zmahar, za wialikija idealy. Zapiša ŭ swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajho imia Kaścioł Katalicki, zapišuť jaho tyja hramadźanstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ŭ našych letapisiach i sercach našych i my Bielarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaščaj da Boha“...

Dla poŭnaści charakterytyški biskupa I. Matulewiča, jaki swajej sprawiadliwaščaj hetulki zasłužyŭšia i prad našym narodom, pryznačuť prawa mowie jahonaj u Kaściele, naleža takža ŭspomnić, što aprača šwiataści žyćcia, adznačaćsia jon wialikim rozumaj pryrodnym, a takža wialikaj intelihiencyaj nabytaj. Byŭ het a wybitny teoloh, filozof, so-

cyjoloŭ. Słowam, byŭ heta čalawiek wialikaj šwiataści i wiedzy.

Woś-ža prašedzim adnosiny hetaha wialikaha čalawieka da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Swaŭo ŭstupieŭnie na Wilenskiju biskupskuju stalicu biskup I. Matulewič adbyŭ 1918 h. Papieskaja bulla pastyr žadaŭ, kab była takža pračytana na hetuju ŭračystaść u katedry i pa biełaruku. Byli nawat čutki, što dakumant heny ŭžo byŭ pieratłumačany na hetu mowu. Spoŭnić hetyja pastyrskija namieru spraciwiasia kapituła. ...Ŭstupajučy na wilenskiju biskupskuju katedru — kaŭa wiedamy biełaruskaj dziejač i piśmieŭnik W. Łastoŭski ŭ swajej žalobnaj mowie nad hrobam biskupa (Bieł. Kryńca Nr. 11, 1927 h.) — biskup Jury Matulewič chacieŭ pračytač papieskaju bullu i na mowie značnaj bołšaści (biełaruskaj. Pryp. aŭtara) swajej pastwy. Ale heta wyklikała ŭsporeŭnie wilenskaj kapituły... Ŭ wyniku bulla ŭ mowie biełaruskaj čytanaj nia była... Ŭ liku witaŭšych dastojnaha pastyry na wilenskaj biskupskaj stolicy byli delehacyi i ad biełaruskich arhanizacyjaŭ i ja byŭ na čale adnej z ich. Ŭ swajej prywatnaj prawomie ja wykazaŭ žal, što naša mowa znachodzicca ŭ takim zahonie, što Bielarusy wiernyja panižany i pakryŭdžany. Biskup Jury adkazaŭ: ja škaduju, što nia ŭmiejučy mowy biełaruskaj, prymušan adkazać u mowie čužoŭ Bielarusam, ale ja ličy siabie abawiazanym nawučycca mowy bołšaści swajej pastwy.

Miesiac paźniej — dalej kaŭa W. Łastoŭski — ja byŭ uznoŭ u biskupa Matulewiča j jon radasna apawiaŭ, što ŭžo wučycca biełaruskaj mowy i ciešyŭsia, što moh na maŭo prywitaŭnie adkazać niekulikimi biełaruskimi sławami“...

Ale biskup Matulewič nia tolki wučyŭsia našaj mowy. Jon značna jšoŭ dalej. Jon, jak piša tačasnaŭa wilenskaja biełaruskaja časopiś „Беларуская Думка“ (1919, Nr. 19), uziaŭšaŭja hetyja wiestki z krajowaj tačasnaŭ polskaj hazety „Nasz Kraj“; — prasiŭ Apostalskaha wizytatara ŭ Wařawie, ciapierastniaha św. Ajca, A. Ratti'aha ab naznačenni ŭ Wilniu biełaruskaha biskupa-sufragana. Wiedajučy prosta biezhraŭničuju sprawiadliwaść biskupa Juraha, wieści hetyja možna całkom pryniač za praŭdu.

Ale nia mohučy zrabić taho, što dychtała apostalskaje sumleŭnie, biskup Jury rabiŭ dla našaj mowy toje, što było tady mahčymym.

Biskup Matulewič pradusim nie spraciŭlaŭsia, a pryniaŭ da wiedama toje, što ŭ mnohich miascach jaho dycezii, asabliwa tam, dzie pačaŭ Biskup Ropp, adbywalisia biełaruskaja kazaŭni. Usie pačynaŭni ŭ hetaj spr-

wie swajho papiarednika pryznaŭ jon i dla siabie za abawiazkowaja. Takim čynam pačatyja pry biskupie Roppie i dalej byli haworany pry biskupie Matulewiču biełaruskija kazaŭni ŭ Brasłaŭščynie i Dziśnienščynie: u Idołcie za časaŭ probašča Ks. I. Bobiča (1917-1920) i značna paźniej za časaŭ Ks. M. Boryka (1925-28), u Baradzieničach za časaŭ Ks. W. Šutowiča (1917-1927), u Druŭ (1917-1930), u Šarkaŭščynie za časaŭ Ks. Ks. M. Piatoŭskaha i Z. Jakucia (1917-1924), u Pahoście za časaŭ Ks. J. Żuka (1917-1923), a bywali čas ad času biełaruskija kazaŭni ŭ Hermanawičach, u Ikaźni, u Dalokich, u Jodach, u Barawych, u Nawalacy, u Udziale.

Darečy budzie tut uspomnić ab Ks. Z. Jakuciu, probaš ŭ ŭ Šarkaŭščynie pa Ks. M. Piatoŭskim, dzie byŭ ad 1920 h. i dzie pamior 9.1.1924 h., jaki wialikija zasłuhi pałażyŭ dla sprawy rodnaj mowy ŭ Kaściele i ab jakim historyja našaha kulturna-religijnaha ruchu maŭćać nia moža.

Ks. Z. Jakuč rodam z Widzaŭ, Brasłaŭskaha paw. Wučyŭsia ŭ Wilenskaj duchoŭnaj seminari. Prystupiŭszy da kaplanskaj pracy ŭ biełaruskaj Šarkaŭščynie, zrazu acaniŭ pałaženie. Ŭ dakumencie 19. XI. 1921 h. za № 58, u jakim apiswaje faktyčny stan parafii i praŭdziwaść apisanaha ščwierdžaje piačaciaj, swaim podpisam i podpisami dziewiacioch šwedkaŭ. Ks. Z. Jakuč miž inšym tak piša: „Šarkaŭskaja parafija što da narodnaści badaj wyklučna jość biełaruskaja... Ŭsich jaje žycharoŭ štodziennaj mowaj jość biełaruskaja, inšuju mowu, napr. polskuju jany razumiejuć z wialikim trudem. Wyniatki niannohija. Dzieła hetaha ŭwa ŭsich adnosinach da parafijan, jak widač z natury rečaŭ, treba karystacca mowaj biełaruskaj, a tak-ža ŭ spowiedzi i kazaŭniach; tym bołš heta patrebna, bo ŭ kaścioł chodziač i prawastaŭnyja, jakija mowy polskaj susim nie razumiejuć, a jakich nawarot da praŭdziwaj wiery Katalickaha Kaścioła jość pažadany“...

Acaniŭszy praŭdziwy stan parafii, Ks. Z. Jakuč i pastupaŭ adpawiedna. Mowaj biełaruskaj u kaściele karystaŭsia jon jaknajšyrej. Karystaŭsia-ž jon hetaj mowaj nia tolki ŭ swajej parafii i ŭ swaim kaściele, ale badaj pa ŭsiej Dziśnienščynie i Brasłaŭščynie, bywajučy ŭ roŭnych Kaściołach na festach, zaŭsiody hawaryŭ biełaruskija kazaŭni. Narod zahadzia dapytwaŭsia, dzie budzie ks. Z. Jakuč z biełaruskim kazaŭniem, a dawiedaŭsia, za niekaliki dzieŭsiaŭstworst, wałam waliŭ u tuju parafiju. Dyj było što pasluhač. „Ks. Z. Jakuč byŭ wydadni biełaruskim kaścielnym pramoŭca. Jaho kazaŭni ŭ Kaściele ŭ našaj żywoj biełaruskaj mowie byli praŭdziwym balsamam dla nabaleŭšaj dušy biełaruskaj. Jaho žyćciowyja

Redaktor-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Škoryny, Wilnia, Zawalaja wul. 6 10.

przykłady pierachodzili z chaty ũ chatu pa dalokich wioskach i parafijach Dziŭniensčyny i Brasłaŭščyny. Časta byli wypadki, što bielaruskaje kazańnia adbywałasja na festach aŭ pa niešpary. Ale ludzi čakali. Ciaħnuŭ za saboj masy Ks. Jakuć, bo mieŭ niazwyčajnuju ũ sabie duchowuju siłu.

Pradusim heta byŭ praŭdziwy duchoŭnik, praŭdziwy słuha Chrystowy. Nia kłaniaŭsia jon i nie płaščyŭsia prad silnymi i bahatymi, a hnieŭ ichny dla jaho byŭ niastrašny. Jon byŭ sapraŭdnym apostałam praŭdy, ščyraści, čystaści sumleńnia.

Kali ũspaminać dalej ab Ks. Z. Jakuciu, jak ab Bielarusu, dyk treba skazać, što byŭ jon idealnym przykładam swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyčajna pryhoŭa zychodziacca z saboj miŭ bielaruskaha narodu duchoŭnaja pastyr-skaść i bielaruskaść. Ks. Z. Jakuć byŭ typowy kšiondz-Bielarus. Jon hlyboka rozumieŭ waŭnaść bielaruskaha adradžeńnia, caniŭ jaho i przykładaŭ da rodnej sprawy ũsie swaje siły.

Niazwyčajna wysoka stajaŭ Ks. Z. Jakuć, jak čalawiek. Nia lohka apisać charaktar jahony, bo ludziej takich mała jość na świecie. Jon zaŭsiody byŭ wiasioły; zdajecca nijakaja chmarynka nikoli nie pakrywała čała jaho; byŭ dobry i ũsłuŭny, nikoli nie zaciemniala hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy dla siebie, a miakki i miły dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaści bahaćcia, ad srebralubstwa.

Niawiedama, što wyšej bylo ũ asobie Ks. Z. Jakucia: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho bielaruskaść, ci jaho ludzkaść? Niawiedama, što bolš chwalić, što bolš prastaŭlać. ũsie hetaja try ũlasnaści Ks. Z. Jakucia stanawili adzin sucelny, adzin wysoka idealny charaktar.

Aħulam treba skazać, što šyroka raŭniwałasja naša mowa ũ światyniach katalickich jašče na pačatku kirawańnia dyecezijaj biskupa Matulewiča.

19 i 20 žniŭnia, 1919 h. u biskupa Matulewiča adbywajecca žjezd dziekanaŭ, na jakim prymajecca pastanowa, što dzieciam bielaruskim, dzieła lepšaha zrazumienia, katechizm treba wyjaśniać pa bielarusku.

U tymŭža 1919 h., kali Ks. Jazep Hermanowič, ciapier marjanin u Drui, byŭ tady probaščam parafii Łapienica, Waŭkawyskaha paw., wiadamy naš paet. Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), prabywajučy ũ probašča hościem, skazaŭ pa bielarusku kazańnie 27 lipnia i 3 žniŭnia — u tym-ŭža parafijalnym Kaściele ũ Łapienicy. Ale na hetym i skončyłasja, bo pieraškodziła hetamu polskaje duchawienstwa na čale z dziekanam Ks. N. Tarasewičam. ũsio heta apiswaje Ks. I. Hermanowič u dakumencie za № 14, 7.11. 1922 h., uŭo budučy probaščam u Łukoniny, Słonimskaha paw. Miŭ inšym u henym dakumencie ab bielaruskich kazańniach čytajem: „Sa starany ludziej,

maich parafijan, supraciwu nia bylo. Tolki ũsie prasili, kab była haworana nawuka i pa polsku.

Adnak polskaje susiedniaje duchawienstwa pastanawila nie dapuścić i stała bajkatawać mianie i maju parafiju... Prawasłaŭnaja spačatku wielmi achwotna prychodzili da Łapienickaha kaścioła, pośle zabarony bielaruskich nawuk stali ad Kaścioła addalacca. U imia przywju Pana našaha: *idučy nawučajcie ũsie narody*, —usie ksiandzy i Bielarusy i Palaki pawinny aproč polskaj, druhuju nawuku hawaryć pa bielarusku”.

U tymŭža samym 1919 h. pomniła ab rodnej mowie ũ światyni i bielaruskaje hramadziastwa aħulam. 8 i 9. VI. 1919 h. adbyŭsia ũ Wilni mnohaludny bielaruski žjezd, jaki stwarjyŭ staluju arhanizaciju pad nazowam „Bielaruskaja Centralnaja Rada Wilensčyny i Horadziensčyny”, jakoj, miŭ inšym, i daručyŭ žwiarnucca da duchoŭnaj ũłady aħulam u sprawie šanawańnia prawoj bielaruskaj mowy. Woš-ŭa heta Rada padała memorjał Wilenskam u Biskupu z nastupnymi damahańniami: „ustanawić u Wilenskej Duchoŭnaj Seminarii Katedru bielaruskaj mowy, 2) zawieści bielaruskija kazańni ũ bielaruskich parafijach, 3) staracca, kab byŭ biskup suhran Bielarus, 4) u kapitule, kab byli Ks. Ks. Bielarusy, adpawiedna da liku dyecezanaŭ Bielarusaŭ.

Karotkaje ŭžycio i ciaŭkija warunki, reč zrazumiełaja, nia dali biskupu maħčymaści spoŭnić hetaja prošby.

Ale bielaruskaje ŭŭycio tymčasam uhyblałasja i bielaruskaja mowa, nie haworačy ŭŭo ab tych miasjascach, dzie była ŭwiedziena ũ kaścioły pry biskupie Roppie, siam — tam uwadzilasja i ũ miasjascach nowych. Tak napr. 1920 h. 15.VIII, na Haspaŭu, Ks. Ad. Stankiewič skazaŭ bielaruskaje kazańnie ũ swajej rodnej parafii ũ Barunach, pašla ũ tymŭža miesiacy, u Waclawieniatach pad Smurhoniami, a ũ 1921 h. 25.III, na świaća niezaleŭnaści Bielarusi ũ kaściele Bonifratskim u Wilni. Ks. M. Piotroŭski, tahočasny probašč Barunski (1920—1921) pramaŭlaŭ u kaściele pa bielarusku da dzieciej, prystupajučych da pieršaj Św. Komunii, a takŭža časam i da narodu.

Duŭa charaktarnaje ũ hetaj sprawie 23. VIII. 19 h. napisau piśmo Ks. Cz. Gurski, dziekan Ašmianski, probašču Barunskamu Ks. M. Piotroŭskamu, u jakim miŭ inšym čytajem: „...„Prašu pasłuchać majej przyjacieliskaj rady i nie hawaryć uściuŭ z narodam pa bielarusku... Nia radŭu, bo ŭŭo pastupkami Ks. probašča zaalarmawanyja ũsie ŭłady, uzburańnie paŭstała wializarnaje... Ks. probašč moŭa duŭa mocna paciarpieć“..."

(d. b.)

## Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

Adwiedziny Kitajcaŭ-katalikoŭ u Eŭropie. Niadaŭna św. Ajciec pryňaŭ Piatra Chana, Kitajčyka jezuita, katory ŭ chutkim čaśie maje adwiedywać raściaruśanych pa ŭśiej Eŭropie Kitajcaŭ-katalikoŭ.

Duchoŭnaja seminaryja „Russicum”. U Rymie ŭžo skončana budowa domu pad papieskuju seminaryju, nazwanuju „Russicum”. Seminaryja heta maje na mecie haŭdawać moładź, praduśim rasejskaj narodnaści, jakaja pśawiačaŭe śiabie dzieła sprawy jedańści cerkwy prawasłaŭnaj z Katalickim Kaściołam.

U S.S.R.R. jak pišuć hazety, rychtujúca film (da kina), u jakim kamunisty majuć bieśčęścić Kaścioł. Film hety budzie zwacca „Opium”. U filmie budzie tak-ža pradstaŭleny patryarch Maskoŭski Tichon.

U Meksyky prezident Gil padpisaŭ raspardžeńnie, kasujučaŭe dasiuleńšija ahraničeńni katalikoŭ čużaziemcaŭ. Ciapier buduć jany mahcy pryjażdžać u Meksyku i tam astawacca biaz nijakich ahraničeńniaŭ.

452 ksiandzy z adnaho rodu. 1625 h. z Kanady ŭ Francyju prybyła adna śamija, jakaja da apośniaha času dała Kaściołu 452 ksiandzy. Z ich byŭ adzin kardynał i 9 arcybiskupaŭ i biskupaŭ.

U Wuhryi pawodle najnawiejšych wiestak istnuje 2839 katalickich škół pad kiraŭnictwam biskupaŭ. U hetych školach wučycca 289,272 wučni. Istnujuć tam tak-ža 42 katalickaja himnazii i 42 wučycielskija seminaryi pad kiraŭnictwam zakonau.

Tak-ža warunak. Niemieckija socyjalisty ad swaich kandidataŭ na pasłoŭ wymahajuć pryračeńnia, što jany nia buduć naležyć da nijakaha kaścioła.

Pawarot da Kaścioła lorda. Niadaŭna aŭhielski lord Iddesleigh na publičnym zboryščy raskazaŭ historyju swajho pawarotu da Kaścioła. Urad pasłaŭ jaho ŭ niejkich sprawach da Soa (Indy) Tam znachodzicca hrob św. Franciszka Ksaweraha. Jaki masowa adwiedwywajuć katalickija piełhrymki: Lord malisza da hetaha wialikaha światocha, kab pamoh jamu pagnać prađu. I woś pagnaŭ i nawiarnuisza.

U Arhentynie kataliki rabotniki majuć swaju arhanizaciju, jakaja naličaŭe bołš jak 30 tysiać śiabroŭ.

130 piełhrymak za dwa tydni. Św. Ajciec, prymajučy niadaŭna sajuz italskaj katalickaj moładzi, žwiarnuŭ uwahu na wialikuju prywiazannasć katalikoŭ da Apost. Stalicy. Dokazam hetaha moža służyć duža wymoŭny fakt, što tolki za dwa tydni adwiedała Papieža z rožnych krajoŭ swiata aź 130 mnohaludnych piełhrymak.

Tryšt 24 niemieckich misijanaraŭ u Kitaj. Hazety pišuć, što pry zaniacći kamunistyčnym wojskam m. Šang Hang byli arysztawany 24 niemieckija katalickija misijanary z zakonu daminikanaŭ. 13 z ich uclakli, 7 wypuścili kamunisty sami, a 4 zmusili dahladać chworych i ranienych žańnieraŭ.

Katalicki teatr u Anhlui. Padčas ahułnaha aŭhielskaha Katalickaha Kanhresu, jaki niadaŭna adbyŭsia, pani O' Farelle ad imia sajuza katalickich artystaŭ damahalsia zalažyć katalicki teatr, jaki mieč-by haloŭnaj metaj daŭać narodu pradstaŭleńni maralnaha žmiescu.

Uniwersytet dla biazbožnikaŭ. Balšwickaja „Krasnaja Gazieta” piša, što ŭ Nowarasiejsku ŭ chutkim čaśie maje być adčynieny, uniwersytet dla biazbožnikaŭ „Nawuka” trywaje hod, pasła čaho „student” zdaje ekzamin i atrymujaje platnuju pasadu śiarod relihijnaha wiaskowaha nasielnictwa. U Leninhradzie tak-ža atkryli biazbožny uniwersytet.

Usie za relihiujuju školu. Jak pišuć z New-Yorku, raspadałasia tam dziejnasć mižnarodnej rady, jakaja maje na mecie stwaryć supolny front usich relihijoŭ, istnujučych u Zluč. St. Ameryki ŭ sprawie abawiazkawaha nawučańnia relihi ŭ publičnych školach Zluč. St. Ameryki. Da hetaj arhanizacyi prysłuć tak-ža i Kaścioł Katalicki.

## Adusiul i ab usim.

U Kitaj supakoju niamsa. Dalej zdarajucca tam častabrojniya spatyčki miž wojskam balšawickim i kitajskim.

Polski Sojm budzie sklikany ŭ kancy hetaha miesiaca. U hetym čaśie maje adbycca byccam akančałnaja barabca miž Sojmom i uradam. Ale, jak zdajecca, usio adbudzicca hałdka, bo Sojm Piłsudskaha pabaicca.

Niemcy pjuć hareku nia hoř našych. Pawodle najnawiejšych abličeńniaŭ u Niemieččynie za 1927-28 h. na wodka wydana 4, miljardy 695 milionaŭ 45 tysiać marak niemieckich. Na koźnaha žychara prypadaŭe pa 74 marki.

U mieście Watykan ŭžo budujucca stancyja dla ciahnikoŭ, a tak-ža duža wialikaja radyostancyja.

Masony ŭ Irlandyji, jak pišuć hazety, na 4 miljony 250 tysiać usiaho nasialennia, naličajuć 43 tysiać. Z hetaj pryčyny katalickaja irlandzkaŭa presa zaklikaŭe hramadziństva da prociudziejnasći sekcie masonskaŭ.

U Palestynie palažeńnie, ahułam biaručy, uspakoiłasia. Ale heta tolki na woka, bo sapraŭdy i dalej miž Arabami i Žydami trywaje nienawiść, jakaja koźnaj časiny moža wylicca ŭ publičnaja zabureńni.

Kolki jość na świecie mowa? Pawodle najnawiejšych dośledaŭ wučonych, na ŭśiej kuli ziemskaj znachodzicca adna tysiać rožnych mowaŭ, ułučajučy ŭ hety lyk jašće nieraźwitzija mowy. Ewanelija pieratlučana na 570 mowaŭ.

50-leccie elektryčnej lampački 21 kastyčnika siol. h. minaje 50 hadoŭ ad taho času, kali amerykanski wučony Edison zmajstrowaŭ pieršuju elektryčnuju lampaku. Jubilej hety pa ŭśiej Ameryce, a tak-ža i pa ŭśiej Eŭropie budzie uračysta światkaweny.

Nowapaŭstajučyja swiety. Da niadaŭna nawuka astronomija ližyla badaj za peŭnuju reč, što swiety uwieś jość niečym, skončanym, daśpielny i pakrysie ŭžo starejučym i ŭmirajučym. Tymčasam najnawiejšija dośledy wučonych astronomoŭ wykazali, što ŭ prastworach nabiesskich istnuje imhłowica hazowaja, jak materjał nowych swiataŭ, z katoraj pasła akich miljardaŭ hadoŭ paŭstanuć nowyja soncy, planety i h. d.

## Chronika.

Ks. A. Niemancewič, Bielarus, niadaŭna ŭstupiŭ u zakon Jezuitaŭ u Albertynie. Žadajem jamu pamyśnasć!

Pišmy ŭ Kitaj, z pryčyny sawiečča kitajskaha zabureńnia treba ślać nie praz Sibir, kali dahetul, a praz Njujork, ci ahułam praz Ameryku.

T-wa Bielaruskaj Moładzi „Budučy na”. Pad hetkim zahaloŭkam redakcyjnaja kalehija hazety „Правда Моравии” twora arhanizaciju bielaruskaj moładzi. Ŭžo apracawany adpawedny statut i padany ŭladam na začwierdžeńnie.

## Žarty.

### Blizniuki.

— Ty, Wincučok, musić ciešyšsia, što maješ bratočka tych samych hadoŭ, što i ty i padobnaha da ciabie?

— Ale, jość z čaho ciešycca!.

— Čamu-ž tak?

— Bo tata nikoli nia moža razabracca, katory z nas što drennaje zrabiŭ i dla ponašci abudwym nam skuru łupcuje.

— Radžu Wam pryznacca da winy — kaža sudždzia da sielanina — bo zapieraćwańnie ničoha nie pamozia, a tolki pryspora mnie pracy.

— Trudna, panie sudždzia, my sielanie tak-ža nie lažym u haru brucham, a ciažka pracujem.